

**Sygn. akt I C 1313/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie w I Wydziale Cywilnym  
w składzie:

Przewodniczący: SSR Adam Mitkiewicz

Protokolant: Anna Szwed

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2014 r. na rozprawie

sprawy z powództwa K. sp. j. w C.

przeciwko Skarbowi Państwa – Urzędowi Patentowemu Rzeczypospolitej Polskiej

o zapłatę

1. Oddała powództwo.
2. Zasądza od powoda K. sp. j. w C. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 2.400,00 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem kosztów procesu.

**Sygn. akt I C 1313/14**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12.05.2014 r. powód E. M. K. sp. j. w C. wniósł przeciwko Skarbowi Państwa – Urzędowi Patentowemu Rzeczypospolitej Polskiej o zapłatę kwoty 10.453, 92 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu, a także o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż dochodzona kwota stanowi odszkodowanie z tytułu kosztów poniesionych w związku z uzyskaniem ochrony na znak towarowy R. (...), na które złożyły się: opłacanie przez okres 10 lat ochrony za ten znak w kwocie 350, 00 zł, koszty publikacji o przyznanym prawie, a także koszty postępowania o unieważnienie ww. znaku i zastępstwa procesowego dla pełnomocników. Szkoda została przez powoda poniesiona w związku z wydaniem przez urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej prawomocnej decyzji administracyjnej o udzieleniu prawa ochronnego na znak towarowy (...), jak się później okazało wbrew przepisom prawa. W czerwcu 2011 r. powód otrzymał bowiem z Urzędu Patentowego odpis wniosku o unieważnienie prawa ochronnego na znak towarowy, z którym wystąpić mógł uprawniony do wcześniejszego znaku. Z wniosku powyższego wynikało, że w dacie zgłoszenia znaku (...) na terytorium Polski chroniony był już znak międzynarodowy (...). W związku z powyższym powód poniósł koszty pomocy prawnej w postępowaniu przed Urzędem Patentowym w łącznej wysokości 4.836, 56 zł. Pomimo argumentacji pełnomocnika uprawnionego, Urząd Patentowy uznał, iż oba znaki są podobne, a decyzja w przedmiocie udzielenia prawa ochronnego na znak (...) została wydana z naruszeniem prawa i unieważnił ją, obciążając powoda kosztami postępowania w wysokości 2.959, 36 zł jako stronę przegrywającą. W tej sytuacji powód wniósł skargę od przedmiotowej decyzji do WSA w Warszawie ponosząc przy tym koszty wpisu w wysokości 1.000,00 zł oraz opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 17, 00 zł, jak i koszty wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 1.230, 00 zł. WSA oddalił skargę powoda uznając, iż decyzja o przyznaniu ochrony została wydana z naruszeniem prawa. W związku z powyższym, skutek wydania decyzji o udzieleniu prawa ochronnego na znak towarowy z naruszeniem prawa, powód poniósł szkodę w łącznej wysokości 10.452, 92 zł (pозew – k. 1-8).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że Sąd rozpoznający roszczenie odszkodowawcze nie może samodzielnie ustalić niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. W przypadku decyzji administracyjnych właściwym trybem jest postępowanie o stwierdzenie nieważności decyzji lub postępowanie o wznowienie postępowania administracyjnego, których pozwany nie prowadził. Podniósł, iż decyzja Urzędu Patentowego z dnia 26.06.2012 r. o unieważnieniu prawa z rejestracji znaku nie była decyzją o charakterze prejudycjalnym w stosunku do decyzji z dnia 17.05.2005 r. o udzieleniu prawa ochronnego, a unieważnienie prawa z rejestracji znaku towarowego nie jest tożsame ze stwierdzeniem niezgodności z prawem decyzji o rejestracji znaku towarowego. Wskazał, że istotą postępowania o unieważnienie prawa wyłącznego wszczynanego na wniosek każdego, kto wykaże swój interes prawny jest ocena ustawowych przesłanek zdolności rejestrowej znaku towarowego w granicach wniosku i podstaw prawnych wykazanych przez wnioskodawcę, a nie stwierdzenie niezgodności z prawem decyzji o udzieleniu prawa ochronnego, przy czym decyzje o rejestracji znaku towarowego i wyrażona w nich ocena prawna nie mają mocy wiążącej dla Urzędu Patentowego, działającego w trybie spornym. Pozwany podniósł ponadto, że nawet samo stwierdzenie nieważności ostatecznej decyzji nie powoduje powstania obowiązku odszkodowawczego przy braku szkody. Powód nie wykazał natomiast powstania po jego stronie szkody, a zatem i związku przyczynowego pomiędzy szkodą, a działaniem pozwanego (odpowiedź na pozew – k. 104-109).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 12.05.2005 r. Zakład Produkcyjno-Usługowy (...), E. K. w C. złożył podanie o udzielenie prawa ochronnego na znak towarowy (...), przeznaczony do oznaczenia substancji dietetycznych do celów leczniczych oraz preparatów farmaceutycznych – klasa 05 (wniosek – k. 75-76).

Decyzją z dnia 29.05.2007 r. Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej udzielił prawa ochronnego na znak towarowy (...), pod warunkiem udzielenia opłaty w wysokości 350, 00 zł za pierwszy dziesięcioletni okres ochrony w terminie trzech miesięcy od dnia doręczenia decyzji (k. 78). Ochrona udzielona została na rzecz E. M. K. w C. (pismo - k. 77; świadectwo ochronne – k. 81).

Na mocy aktu notarialnego z dnia 1.03.2011 r. (nr rep A 799/2011) M. K. prowadzący przedsiębiorstwo pod firmą (...) wniósł swoje przedsiębiorstwo do E. M. K. sp. j. (15-22).

W dniu 3.03.2011 r. (...) złożył wniosek do Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej o unieważnienie w całości prawa ochronnego na znak towarowy słowny (...) nr R- (...), udzielonego na rzecz (...) Spółka Jawna z siedzibą w C.. W uzasadnieniu wniosku wskazał, że decyzją z dnia 29.05.2007 r. Urząd Patentowy RP udzielił prawa ochronnego na ww. znak towarowy, przy czym występuje bardzo wysoki stopień podobieństwa pomiędzy tym znakiem, a należącym do wnioskodawcy wcześniejszym znakiem towarowym (...) o nr (...), co sprawia, że w zwykłych warunkach obrotu gospodarczego potencjalni odbiorcy będą kojarzyli te znaki sądząc, że towary nimi oznaczone pochodzą z tego samego źródła, tj. od wnioskodawcy – spółki (...) z Niemiec lub przedsiębiorstw powiązanych gospodarczo. Wskazał również, że towary z klasy 05 spornego znaku (...) nr R- (...) (substancje dietetyczne do celów leczniczych, preparaty farmaceutyczne) są tego samego rodzaju jak towary międzynarodowego znaku (...) nr (...) (sanitarne produkty farmaceutyczne, plastry, materiały opatrunkowe) ze względu na fakt, że towary te mają podobny cel: leczenie, ten sam krąg odbiorców: lekarze, farmaceuci i odbiorcy końcowi – pacjenci jako nabywcy i stosujący te same kanały dystrybucji i punkty sprzedaży: hurtownie, apteki, drogerie i supermarkety (wniosek - k. 23-28).

Decyzją z dnia 26.06.2012 r. Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej unieważnił prawo ochronne na znak towarowy (...) o nr R- (...), uznając za podobne towary wskazane w wykazach znaków towarowych (...) i (...) oraz wskazując, iż same znaki towarowe jako całość będą postrzegane przez konsumentów jako znaki podobne. Powyższe, jak wskazał Urząd Patentowy, przesądza o możliwości wprowadzenia w błąd odbiorców, którymi są nie tylko profesjonalści, ale i „przeciętni konsumenci” (decyzja – k. 64-70).

W dniu 25.03.2013 r. E. M. K. sp.j. w C. złożył skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. na ww. decyzję Urzędu Patentowego. Skarżący w przedmiotowym postępowaniu reprezentowany był przez rzecznika patentowego Ł. S. (k. 2-7 akt VISA/Wa 1313/13).

Wyrokiem z dnia 18.12.2013 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. oddalił skargę E. M. K. sp. k. z siedzibą w C. na decyzję Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 26.06.2012 r. w przedmiocie unieważnienia prawa ochronnego na znak towarowy słowny (...): o nr R- (...) (wyrok – k. 73).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o załączone do akt niniejszej sprawy dokumenty, a także dokumenty zgromadzone w aktach Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. o sygnaturze akt VISA/Wa 1313/13, których prawdziwość i wiarygodność w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego nie nasuwała żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

Sąd oddalił wniosek powoda o zobowiązanie Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polski do przedłożenia akt oraz o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron. Przesłuchanie stron niniejszego postępowania nie było konieczne w świetle zebranego materiału dowodowego w postaci dokumentów. W ocenie Sądu zbędnym było również zobowiązywanie Urzędu Patentowego do przedłożenia akt postępowania spornego. W ocenie Sądu, w świetle poniższych rozważań, a zwłaszcza okoliczności, iż decyzja Urzędu Patentowego nie została uznana za wydaną z naruszeniem przepisów prawa, wystarczającym było przeprowadzenie dowodu z dokumentów zgromadzonych w toku postępowania przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w W..

Sąd pominął wniosek powoda o udzielenie mu terminu na złożenie dowodu zapłaty kosztów na mocy art. 207 § 6 k.p.c., zgodnie z którym Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Skoro zatem powód dochodził zwrotu tychże kosztów, to nie ulega wątpliwości, że dowody ich poniesienia winny bezwzględnie znaleźć się już na etapie wniesienia pozwu. Strona powodowa nie wykazała żadnych okoliczności, które świadczyłyby o tym, iż wnioski te nie zostały zgłoszone w pozwie bez jej winy. W ocenie Sądu przeprowadzenie ww. dowodów, w świetle niewykazania powództwa co do zasady, spowodowałyby nadto przedłużenie postępowania w sprawie.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W toku niniejszego postępowania powód dochodził kwoty 10.453, 92 zł wskazując, iż stanowi ona odszkodowanie z tytułu kosztów poniesionych w związku z wydaniem decyzji w przedmiocie uzyskania ochrony na znak towarowy R. (...), która to decyzja została wydana wbrew przepisom prawa. Na dochodzoną przez niego kwotę składały się: koszty pomocy prawnej w postępowaniu przed Urzędem Patentowym w łącznej wysokości 4.836, 56 zł, koszty postępowania w wysokości 2.959, 36 zł, koszt opłaty od skargi w wysokości 1.000,00 zł oraz opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 17, 00 zł, jak i koszty wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 1.230, 00 zł, a także kwota 410, 00 zł (opłata za publikację o udzielonym prawie oraz opłata za pierwszy, dziesięcioletni okres ochrony). Pozwany kwestionował przy tym żądanie powoda zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Wskazywał, iż w niniejszej sprawie brak przesłanek do zastosowania art. 417<sup>1</sup>§ 2 k.c.

W pierwszej kolejności wskazać należało, że artykuł 77 ust. 1 Konstytucji wyraża konstytucyjne prawo do odszkodowania za bezprawne wyrządzenie szkody przez władzę publiczną, jednakże sam przez się nie wskazuje wyczerpująco, ani jaka szkoda ma podlegać naprawieniu, ani nie rozstrzyga co decyduje o wymaganej przesłance bezprawności, nie wspominając już o drodze, na jakiej realizacja uprawnienia odszkodowawczego ma nastąpić. Unormowania te są zawarte w ustawach zwykłych (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 roku zapadły w sprawie II CSK 570/10, opubl. Lex nr 847122). Zgodnie z przepisem art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną

przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

W myśl zaś art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Odnosi się to również do wypadku, gdy prawomocne orzeczenie lub ostateczna decyzja zostały wydane na podstawie aktu normatywnego niezgodnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą.

W świetle powyższego wskazać należało, że przepis art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. stanowi podstawę prawną roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej wydaniem niezgodnego z prawem prawomocnego orzeczenia sądowego lub ostatecznej decyzji administracyjnej. Wymóg, by orzeczenia były prawomocne, a decyzje ostateczne oznacza, że podmiot zainteresowany uzyskaniem odszkodowania wyczerpał już tok instancji. Z art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. wynika bowiem ten skutek, że w postępowaniu odszkodowawczym sąd nie może samodzielnie dokonywać ustaleń prejudycjalnych, a wystąpienie z roszczeniem odszkodowawczym powinno być poprzedzone rozstrzygnięciem właściwego organu. Jedynie w wypadku prawomocnych orzeczeń, od których skarga nie przysługuje, odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem można domagać się bez uprzedniego stwierdzenia niezgodności orzeczenia z prawem w postępowaniu ze skargi, chyba że strona nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 lutego 2012 roku, sygn. akt I ACa 1418/11).

W niniejszej sprawie powód wywodził swoje roszczenia z brzmienia wskazanej powyżej regulacji (art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c.) wskazując, że poniósł szkodę wskutek wydania niezgodnej z prawem decyzji o udzieleniu ochrony na znak towarowy (...) o nr R- (...). W ocenie Sądu twierdzenia strony powodowej nie zasługiwały jednak na uwzględnienie.

Na wstępie, w pierwszej kolejności wskazać należało, że jak wynika z art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie ostatecznej decyzji jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności decyzji z prawem. Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy Sąd zważył, iż decyzją z dnia 26.06.2012 r. Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej unieważnił prawo ochronne na znak towarowy (...) o nr R- (...). U podstaw przedmiotowej decyzji leżały takie okoliczności, jak podobieństwo pomiędzy znakami towarowymi (...) i (...), jak i grupa odbiorców towarów do oznaczenia towarów, do oznaczenia których przeznaczone są przedmiotowe znaki.

Jak wynika z treści art. 164 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej prawo ochronne na znak towarowy może być unieważnione, w całości lub w części, na wniosek każdej osoby, która ma w tym interes prawny, jeżeli wykaże ona, że nie zostały spełnione ustawowe warunki wymagane do uzyskania tego prawa. Wykazując natomiast interes prawny, osoba żądająca unieważnienia prawa ochronnego inicjuje postępowanie administracyjne, stając się jego stroną. Istotą tego postępowania jest zatem ocena ustawowych przesłanek zdolności rejestrowej znaku towarowego w granicach wniosku i podstaw prawnych wykazanych przez wnioskodawcę. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż unieważnienie decyzji nie oznacza stwierdzenia, że decyzja ta wydana została niezgodnie z prawem – innymi słowy unieważnienie prawa z rejestracji znaku towarowego nie jest tożsame ze stwierdzeniem niezgodności z prawem decyzji o rejestracji znaku towarowego. Powyższe potwierdził m.in. Naczelny Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia z dnia 13 lipca 2010 r. (sygn. akt II GSK 685/09), w którym stwierdził, że instytucja unieważnienia prawa ochronnego jakkolwiek tożsama w skutkach nie może być utożsamiana z instytucją stwierdzenia nieważności decyzji w przedmiocie udzielenia prawa ochronnego. Wątpliwości Sądu nie ulegało zatem, że decyzja wydana w dniu 26.06.2012 r. o unieważnieniu prawa z rejestracji znaku towarowego nie była decyzją prejudycjalną w stosunku do decyzji z dnia 17.05.2005 r. Pozwany nie prowadził natomiast żadnych postępowań administracyjnych, które prowadziłyby do stwierdzenia nieważności przedmiotowej decyzji, czy też wznowienia postępowania, przy czym raz jeszcze należy podkreślić, że sąd rozpoznający roszczenie odszkodowawcze nie jest władny samodzielnie ustalać niezgodności z prawem decyzji administracyjnej. Na marginesie tylko wskazać zatem należy, że nawet faktyczne zaniechanie osoby rozpatrującej wnioski o udzielenie ochrony na znak towarowy nie oznacza jeszcze, że będzie prowadziło to do nieważności decyzji zwłaszcza, że przepisy ustawy Prawo własności przemysłowej nie wprowadzają

sztynnych zasad dotyczących oceny złożonego wniosku jeżeli chodzi o czynniki odróżniające znak towarowy od innych znaków.

Wobec powyższego uznać należało, iż w niniejszej sprawie w ogóle nie zaszyły przesłanki wskazane w art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c., a zatem brak podstaw do przyznania na rzecz powoda jakiegokolwiek odszkodowania w związku z wydaniem decyzji z dnia 17.05.2005 r.

Niezależnie od powyższego wskazać należało, że choć stwierdzenie przez uprawniony organ niezgodności decyzji administracyjnej z prawem wiąże sąd w zakresie wypełnienia podstawowej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, to nie przesądza jeszcze o istnieniu pozostałych przesłanek tej odpowiedzialności wynikających z k.c., w tym także o wystąpieniu normalnego związku przyczynowego. O adekwatności przyczynowo - skutkowej następstw przesądza normalny przebieg zdarzeń, weryfikowany przez sąd jego wiedzą o tych zdarzeniach w chwili orzekania oraz zobiektywizowane kryteria wynikające z doświadczenia życiowego i zdobyczy nauki, ale także poczucie prawne sędziego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2011 r., sygn. akt I CSK 512/03). W kontekście powyższego Sąd zważył, że nawet gdyby roszczenie powoda było słuszne co do zasady, to w ocenie Sądu powód nie sprostałby obowiązkowi wykazania szkody, a tym samym związku przyczynowego pomiędzy działaniem (...) (wydaniem decyzji), a szkodą.

Stosownie do treści art. 361 § 1 k.c. Zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W myśl § 2 tej regulacji, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono. W powyższym kontekście można przyjąć, że szkodą jest uszczerbek majątkowy, czyli zmniejszenie się majątku wskutek określonego zdarzenia, z pominięciem tych, które zależą od woli doznającego uszczerbku. Szkodę definiuje się również jako wszelkie uszczerbki w dobrach lub interesach prawnie chronionych, których poszkodowany doznał wbrew swej woli. Pomijając element woli poszkodowanego, definiuje się szkodę również jako każdy uszczerbek w dobrach prawnie chronionych, z którym ustawa wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej. Przepis art. 361 § 2 k.c. uznawany jest za przejaw aprobaty ustawodawcy dla obowiązku pełnego kompensowania szkody majątkowej tak w zakresie straty, jak i utraconych korzyści. Strata obejmuje zmniejszenie aktywów lub zwiększenie pasywów poszkodowanego, a więc rzeczywisty uszczerbek w majątku należącym do niego w chwili zdarzenia, za które odpowiedzialność została przypisana oznaczonemu podmiotowi. Natomiast utracone korzyści obejmują tę część majątku poszkodowanego, o którą się jego aktywa nie powiększyły lub pasywa nie zmniejszyły, a skutek ten nastąpiłby, gdyby nie owe zdarzenie sprawcze, za które odpowiedzialność została przypisana oznaczonemu podmiotowi (np. utrata zarobków, utrata spodziewanego zysku z zamierzonych transakcji handlowych, utrata korzyści z władania rzeczą).

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy powód podnosił, iż poniesione przez niego koszty w łącznej wysokości 10.453, 92 zł łączyły się z koniecznością inwestycji w uzyskanie ochrony na znak towarowy, zaś następnie z koniecznością podejmowania działań w celu utrzymaniu tejże ochrony. W ocenie Sądu twierdzenia te nie zasługiwały jednak na uwzględnienie. Dochodzona kwota to w istocie poniesione zgodnie z wolą powoda wydatki na uzyskanie i utrzymanie ochrony znaku towarowego a nie poniesiona szkoda. Podzielić należało racje pozwanego, który podnosił, iż powód przez okres ponad pięciu lat korzystał z ochrony znaku towarowego, czerpiąc z tego tytułu korzyści. Niezależnie od powyższego w ocenie Sądu powód nie wykazał ponadto, iż poniesione przez niego wydatki były wydatkami koniecznymi – w ocenie Sądu nie były chociażby wydatkami koniecznymi koszty związane z ustanowieniem profesjonalnego pełnomocnika, skoro w postępowaniu brak było konieczności jego ustanowienia, z uwagi na brak przymusu adwokacko-radcowskiego. W niniejszej sprawie brak zresztą dowodu, że koszty te rzeczywiście zostały przez powoda poniesione.

Mając na uwadze powyższe powództwo na podstawie art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. jako niezasadne podlegało oddaleniu w całości (punkt 1 wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W niniejszej sprawie Sąd w oddalił powództwo wytoczone przez E. M. K. sp. j. w C., dlatego też to powód obowiązany jest zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty procesu. Warunkiem zasądzenia od strony przegrywającej na rzecz przeciwnika kosztów procesu jest zgłoszenie żądania, który w niniejszej sprawie został spełniony, albowiem wniosek taki został zgłoszony w odpowiedzi na pozew. Do poniesionych przez pozwanego kosztów procesu należało zaliczyć koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2.400, 00 zł (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu).

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. orzeczono jak w punkcie 2 wyroku.

Zarządzenie: odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. powoda i pozwanemu SP. (...).